

# Szymi Szyms, BIAŁY ROOM (prod. Cheez)

Ty nie próbuj mnie uciszać  
Potrzeba mi ognia jak Młody Uchiha  
Szósta rano, pusty pokój, nie zasypiam  
Porywam się z motyką, ale słońce tu nie zawita  
Lumos Maxima, dawaj ziomów i jedziemy gdzieś ten ogień dać  
Mielę skrzeloziele choć prawo to potępia  
Kurwa, tiara tutaj nikogo nie przydziela  
Te historie leżą w dziale ksiąg zakazanych  
Znam zaklęcia które gonią rany  
Poznałem koszmara, które czasem dają mi popalić  
Polewam Felix Felicis i do dna moja pani

A ja nadal niecierpliwie czekam na tour  
Siedzę jak w pokoju tortur  
Potrzeba mi Ciebie, ziomków  
Potrzeba mi Ciebie, jointów

Dźwięki harfy, wiatru szum  
Wodo, wodo, zmień się w rum  
Dźwięki harfy, wiatru szum  
Wodo, wodo, zmień się w rum

Uroczyście przysięgam, że knuję coś brzydkiego  
Z pajakami tańczę pierdolone tango  
Wynoszę marzenia, które dał mi beton  
Mmm, na mapę Huncwotów rzuciłem to miasto  
W nim moja gwardia robi pierdolony hałas  
Ja chcę Zakazany Las rąk, nie pusty pałac  
Ty, znamy się na brzydkich czarach  
Jak to Draco Malfoy, ona robi wszystko dla nas  
Chcę pełen stół jakby nakrył mi go Dumblerode  
Pod sceną tłum jakby zaszli mi wygarnąć coś  
Jadę miastem, ty weź niewidzialność włącz  
Wszędzie są gady i mają zabójczy wzrok  
Ja wciąż niecierpliwie czekam na sos  
Wezmę Cię jak najdalej stąd  
Choć Ty mówisz, że nie czuję nic jak Tom Riddle  
Nawet nie wiesz jak mi ciężko jest mną być

Niecierpliwie czekam na tour  
Siedzę jak w pokoju tortur  
Potrzeba mi Ciebie, ziomków  
Potrzeba mi Ciebie, jointów

Dźwięki harfy, wiatru szum  
Wodo, wodo, zmień się w rum  
Dźwięki harfy, wiatru szum  
Wodo, wodo, zmień się w rum